

P.A.F.F., Elita (ft. Tede)

Możemy stale sobie kłamać
tylko po co?
prawda poczeka na nas
w końcu wyjdzie sama ja na jaw
to doświadczenie które zdobywałem nocą
nie siedząc w bibliotekach
ale chodząc po lokalach

zaraz słońce świeci na nas
nas opala
 impreza drinami przecinana
dzieci szampan
zaplątana dusza się wykrusza
mówili, jak za szybko lecisz
podzielisz los Ikara
klasyczna gadka
świetna rada
dzięki, dzięki
taki do lokalu wpadasz
... przez dźwięki
noc na dragach
i tak zapominasz o zasadach
jest tylko jedna:
elita jest wokół DJ-ki

elita jest wokół DJ-ki
elita jest wokół DJ-ki
elita jest wokół DJ-ki
widać .. słyhać więcej
a tam są fake-i

ja zaczynałem deptać parkiet w Alfie
potem normalnie wpadłem w tryby
Hybrydy trend
i wpadł niejeden neilot
zastąpiłem Remont Sceną
i bardziej po bandzie niż w undergroundzie
niejedne

...
strumień nie wysechł
ile w tym jestem lat nie liczę

klubowy świat
nocne życie
bycie w elicie
DJ-ki blat pełen kart
i zwiniętych dyszek
ten co miał fart
jeśli sam nie wyszedł
to go wynieśli
te opowieści pisze za mnie życie

elita jest wokół DJ-ki
elita jest wokół DJ-ki
elita jest wokół DJ-ki
widać .. słyhać więcej
a tam są fake-i